



ORZECZNICTWO TRYBUNAŁU KONSTYTUCYJNEGO ZBIÓR URZĘDOWY

Seria B

Warszawa, dnia 31 stycznia 2019 r.

Pozycja 29

POSTANOWIENIE z dnia 5 listopada 2018 r. Sygn. akt Ts 207/17

Trybunał Konstytucyjny w składzie:

Julia Przyłębska – przewodniczący i sprawozdawca
Justyn Piskorski
Piotr Pszczółkowski,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym zażalenia na postanowienie Trybunału Konstytucyjnego z 15 lutego 2018 r. o odmowie nadania dalszego biegu skardze konstytucyjnej H.O.,

p o s t a n a w i a:

nie uwzględnić zażalenia.

UZASADNIENIE

W skardze konstytucyjnej wniesionej do Trybunału Konstytucyjnego 24 października 2017 r. (data nadania) H.O. (dalej: skarżąca) zarzuciła, że art. 292 w związku z art. 285 § 1 i 2 w związku z art. 172 § 1 i 2 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (Dz. U. z 2017 r. poz. 459, ze zm.; obecnie: Dz. U. z 2018 r. poz. 1025, ze zm.) jest niezgodny z art. 64 ust. 1 i 2 w związku z art. 32 ust. 1 oraz art. 64 ust. 3 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji.

Skarżąca twierdzi, że zakwestionowany w skardze przepis „w rozumieniu nadanym mu przez ugruntowane orzecznictwo Sądu Najwyższego, w zakresie, w jakim stanowi podstawę nabycia służebności gruntowej odpowiadającej treści służebności przesyłu w okresie przed 3 sierpnia 2008 r. przez przedsiębiorcę przesyłowego w sytuacji, w której nie wydano decyzji o charakterze wywłaszczeniowym, na podstawie przepisów art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 12 marca 1958 r. o zasadach i trybie wywłaszczenia nieruchomości” (Dz. U. z 1974 r. Nr 10 poz. 64, ze zm.) narusza „prawo do równej ochrony konstytucyjnego prawa do własności i innych praw majątkowych” (art. 64 ust. 1 i 2 w związku z art. 32 ust. 1 Konstytucji), a także „w sposób nieproporcjonalny ingeruje w prawo do własności naruszając jego istotę” (art. 64 ust. 3 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji).

Postanowieniem z 15 lutego 2018 r. (doręczonym pełnomocnikowi skarżącej 19 lutego 2018 r.) Trybunał odmówił nadania dalszego biegu skardze konstytucyjnej, stwierdziwszy, że została ona wniesiona z przekroczeniem terminu wskazanego w art. 77 ust. 1 ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym (Dz. U. poz. 2072; dalej: u.o.t.p. TK). Wyjaśnił w nim, że „wyczerpanie drogi prawnej” w rozumieniu art. 77 ust. 1 u.o.t.p. TK oznacza skorzystanie z przysługujących skarżącemu

zwyczajnych środków odwoławczych, natomiast wystąpienie ze środkami o charakterze nadzwyczajnym nie ma wpływu na bieg terminu złożenia skargi konstytucyjnej. W chwili uzyskania przez skarżącego orzeczenia sądowego wykazującego walor prawomocności, a więc orzeczenia, co do którego nie przysługują już zwyczajne środki odwoławcze, wypełniony zostaje obowiązek wynikający z art. 77 ust. 1 u.o.t.p. TK. Wydanie takiego orzeczenia nadaje bowiem – niezbędny w świetle art. 79 ust. 1 Konstytucji – walor ostateczności rozstrzygnięciu, z którym skarżący wiąże zarzut naruszenia jego wolności lub praw. Podjęcie następnie dalszych kroków zmierzających do wzruszenia takiego orzeczenia, także wówczas, gdy towarzyszy im wydanie w sprawie kolejnych rozstrzygnięć, nie mieści się już w zakresie pojęcia „wyczerpania drogi prawnej”.

Jak ustalił Trybunał, w sprawie w związku z którą została wniesiona skarga, ostatecznym orzeczeniem w rozumieniu art. 79 ust. 1 Konstytucji jest prawomocne postanowienie Sądu Okręgowego w C. Wydział Cywilny Odwoławczy z 16 grudnia 2015 r. (sygn. [...]) oddalające apelację skarżącej. Właśnie to orzeczenie ostatecznie ukształtowało sytuację prawną skarżącej, z którą wiążą się postawione w skardze zarzuty. A zatem – jak wskazał Trybunał – to od daty doręczenia tego orzeczenia, nie zaś – jak przyjęła skarżąca – postanowienia Sądu Najwyższego z 25 kwietnia 2017 r. (sygn. [...]), rozpoczął bieg trzymiesięczny termin wniesienia skargi konstytucyjnej. Skarżąca wniosła skargę konstytucyjną dopiero 24 października 2017 r., a zatem przekroczyła termin określony w art. 77 ust. 1 u.o.t.p. TK.

Niezależnie od powyższego Trybunał, wskazawszy na zasady obliczania terminu wniesienia skargi sporządzonej przez pełnomocnika z urzędu, stwierdził, że jeśliby nawet przyjąć, iż początek biegu terminu rozpoczął się w dniu doręczenia skarżącej odpisu postanowienia Sądu Najwyższego, to skardze i tak należałoby odmówić nadania dalszego biegu. Od dnia doręczenia skarżącej postanowienia Sądu Najwyższego do dnia wniesienia przez nią skargi (nie licząc okresu zawieszenia) upłynęło 117 dni. Skargę należy natomiast złożyć przed upływem 90 dni.

W zażaleniu skarżąca zarzuciła Trybunałowi błędną wykładnię art. 79 ust. 1 Konstytucji, w związku z art. 77 ust. 1 u.o.t.p. TK. Jej zdaniem, Trybunał niezasadnie przyjął, że „wyczerpanie drogi prawnej”, o której mowa w art. 77 ust. 1 u.o.t.p. TK, należy rozumieć jako skorzystanie z przysługujących skarżącemu zwyczajnych środków odwoławczych. Skarżąca zwróciła uwagę na to, że nadzwyczajne środki zaskarżenia przewidziane w kodeksie postępowania cywilnego również są elementem drogi prawnej umożliwiającej stronie dochodzenie ochrony swoich interesów. W związku z tym, „wyczerpanie drogi sądowej w postępowaniu cywilnym należy rozumieć nie tylko jako wykorzystanie przysługujących [skarżącej] zwykłych środków odwoławczych, lecz także nadzwyczajnych środków” zaskarżenia. Za powyższą tezę przemawia także to, że „wydane przez Sąd Najwyższy orzeczenie, w tym postanowienie o odmowie przyjęcia do rozpoznania skargi kasacyjnej mieści się w formule »innego ostatecznego rozstrzygnięcia«, o któr[ym] mowa w art. 77 ust. 1 ustawy”, a także to, iż w świetle art. 78 u.o.t.p. TK, w wypadku wniesienia przez skarżącego nadzwyczajnego środka zaskarżenia Trybunał może zawiesić postępowanie do czasu rozpoznania tego środka.

Skarżąca zarzuciła także Trybunałowi błędną wykładnię art. 44 ust. 3 pkt 1 oraz art. 36 u.o.t.p. TK. W jej ocenie, „interpretując przepis art. 44 ust. 3 pkt 1 u.o.t.p. TK należało odpowiednio zastosować art. 124 § 3” ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. z 2018 r. poz. 155, ze zm.; dalej: k.p.c.), który stanowi: „W razie ustanowienia adwokata lub radcy prawnego na wniosek zgłoszony przed upływem terminu do wniesienia skargi kasacyjnej przez stronę, która prawidłowo zażądała doręczenia orzeczenia z uzasadnieniem, sąd doręcza ustanowionemu adwokatowi lub radcy prawnemu orzeczenie z uzasadnieniem z urzędu, a termin do wniesienia skargi kasacyjnej biegnie od dnia doręczenia pełnomocnikowi orzeczenia z uzasadnieniem”.

Trybunał Konstytucyjny zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 61 ust. 5 ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym (Dz. U. poz. 2072; dalej: u.o.t.p. TK) skarżącemu przysługuje prawo wniesienia zażalenia na postanowienie Trybunału Konstytucyjnego o odmowie nadania skardze konstytucyjnej dalszego biegu. Trybunał, w składzie trzech sędziów, rozpatruje zażalenie na posiedzeniu niejawnym (art. 37 ust. 1 pkt 3 lit. c w związku z art. 61 ust. 5-8 u.o.t.p. TK). Na etapie rozpoznania zażalenia Trybunał bada przede wszystkim, czy w wydanym postanowieniu prawidłowo stwierdził istnienie przesłanek odmowy nadania skardze dalszego biegu.

Trybunał stwierdza, że zaskarżone postanowienie jest prawidłowe, a zarzuty sformułowane w zażaleniu nie podważają podstaw odmowy nadania dalszego biegu skardze konstytucyjnej.

Odnosnie do zarzutu naruszenia art. 79 ust. 1 Konstytucji w związku z art. 77 ust. 1 u.o.t.p. TK należy podkreślić, że zastosowana przez Trybunał wykładnia pojęcia „wyczerpanie drogi prawnej”, leżąca u podstaw odmowy nadania wniesionej skardze dalszego biegu, jest kontynuacją istniejącej w tym zakresie linii orzeczniczej sądu konstytucyjnego. Analiza jego judykatów wskazuje bowiem jednoznacznie, że do wyczerpania drogi prawnej dochodzi w momencie uzyskania przez skarżącego prawomocnego orzeczenia w konsekwencji skorzystania przez niego z przysługujących mu zwyczajnych środków odwoławczych, przy czym skorzystanie oznacza wniesienie takiego środka przy spełnieniu wszystkich wymogów wynikających z danej procedury. Wniesienie innych środków zaskarżenia, tzw. nadzwyczajnych środków (np. kasacji w sprawach karnych, skargi o wznowienie postępowania czy też skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego rozstrzygnięcia) wykracza poza ramy „drogi prawnej”, o której mowa w art. 77 ust. 1 u.o.t.p. TK (zob. postanowienia TK z: 25 października 1999 r., sygn. Ts 81/99, OTK ZU nr 6/2001, poz. 169; 28 lipca 2016 r., sygn. Ts 128/16, OTK ZU B/2016, poz. 481 oraz 20 czerwca 2017 r., sygn. Ts 82/17, OTK ZU B/107, poz. 219). Uzasadnienie takiej wykładni można znaleźć w postanowieniu Trybunału z 6 listopada 2002 r. (sygn. SK 4/01, OTK ZU nr 6/A/2002, poz. 85), w którym Trybunał orzekł: „Wyczerpanie (...) drogi prawnej winno być rozumiane jako konieczność wykorzystania tych środków prawnych, które prowadzą do wydania w sprawie prawomocnego wyroku sądowego, nie zaś kolejnych rozstrzygnięć dotyczących prób uruchamiania nadzwyczajnych środków proceduralnych, takich jak wznowienie postępowania czy rewizja nadzwyczajna. W przeciwnym razie istniałaby każdorazowa możliwość przywrócenia terminu do wniesienia skargi konstytucyjnej w sprawie dawno zakończonej ostatecznym rozstrzygnięciem poprzez użycie, czy próbę użycia, takich nadzwyczajnych środków do wzruszenia prawomocnych i ostatecznych rozstrzygnięć. Dopuszczenie takiej możliwości stanowiłoby obejście normy wprowadzającej trzymiesięczny zawity termin do wniesienia skargi konstytucyjnej wynikającej z przepisu art. 46 ust. 1 w związku z art. 47 ust. 1 pkt 1 ustawy [z dnia 1 sierpnia 1997 r.] o Trybunale Konstytucyjnym [Dz. U. Nr 102, poz. 643, ze zm.; dalej: ustawa o TK z 1997 r.], co należy uznać za niedopuszczalne” (zob. także postanowienie TK z 24 kwietnia 2001 r., sygn. Ts 17/01, OTK ZU nr 3/B/2002, poz. 204).

Podkreślić także należy, że wprowadzenie wymogu skorzystania z wszystkich środków odwoławczych przed wniesieniem skargi konstytucyjnej, w tym nadzwyczajnych środków zaskarżenia, doprowadziłoby do przedłużania stanu naruszenia prawa konstytucyjnego lub konstytucyjnej wolności na czas nieokreślony. W tym zakresie podział na zwyczajne i nadzwyczajne środki zaskarżenia, jak również uzależnienie wystąpienia ze skargą konstytucyjną wyłącznie od uprzedniego skorzystania przez skarżącego z pierwszej z wymienionych kategorii środków odwoławczych, nie tylko nie kolidują z istotą skargi konstytucyjnej, lecz także służą realizacji funkcji, jakie ma ona do spełnienia. To, że Trybunał może zawiesić po-

stępowanie skargowe wtedy, gdy skarżący równolegle składa skargę kasacyjną, nie wpływa na zmianę stanowiska, które zostało przedstawione powyżej i ugruntowane w orzecznictwie Trybunału. Należy bowiem zauważyć, że w ten sposób ewentualne niekorzystne dla skarżącego rozstrzygnięcie Sądu Najwyższego nie zamyka mu drogi do ochrony jego konstytucyjnych wolności i praw, która może być kontynuowana w postępowaniu przed Trybunałem Konstytucyjnym. Z kolei korzystne rozstrzygnięcie Sądu Najwyższego może doprowadzić do usunięcia stanu ewentualnego naruszenia konstytucyjnych wolności lub praw skarżącego, co uczyni postępowanie przed Trybunałem Konstytucyjnym bezprzedmiotowym lub też spowoduje utratę przez orzeczenie, z wydaniem którego skarżący wiąże naruszenie konstytucyjnych praw lub wolności, waloru ostateczności.

W zakwestionowanym postanowieniu Trybunał zasadnie zatem ustalił, że w sprawie, w związku z którą skarżąca wniosła skargę konstytucyjną, ostatecznym orzeczeniem w rozumieniu art. 79 ust. 1 Konstytucji jest postanowienie Sądu Okręgowego w C. z 16 grudnia 2015 r. W związku z tym, to od daty doręczenia skarżącej tego rozstrzygnięcia, a nie postanowienia Sądu Najwyższego, rozpoczął się bieg terminu wniesienia skargi. Wniesienie skargi do Trybunału 24 października 2017 r. nastąpiło zatem – jak słusznie zauważył Trybunał – z przekroczeniem terminu wskazanego w art. 77 ust. 1 u.o.t.p. TK.

Postanowieniem z 15 lutego 2018 r. Trybunał prawidłowo więc odmówił nadania skardze konstytucyjnej dalszego biegu.

W tej sytuacji Trybunał stwierdza na marginesie, że zarzut naruszenia art. 44 ust. 3 pkt 1 oraz art. 36 u.o.t.p. TK jest także niezasadny.

Należy zauważyć, że wyrażona w art. 36 u.o.t.p. TK zasada, w myśl której w zakresie nieuregulowanym w ustawie stosuje się odpowiednio przepisy k.p.c., oznacza w szczególności, że odpowiednie stosowanie przepisów k.p.c. nie może być sprzeczne z regulacją szczególną dotyczącą postępowania przed Trybunałem (zob. postanowienie TK z 30 listopada 2006 r., sygn. SK 9/06, OTK ZU nr 10/A/2006, poz. 165). Innymi słowy, odpowiednie stosowanie przepisów k.p.c. nie może prowadzić do pominięcia tych przepisów ustawy o TK, które – tak jak w rozpatrywanej sprawie – wprost określają warunki wniesienia skargi konstytucyjnej w przypadku wystąpienia przez skarżącego z wnioskiem o ustanowienie pełnomocnika z urzędu.

Podkreślenia wymaga również to, że kwestie podnoszone przez skarżącą w zażaleniu zostały rozstrzygnięte przez Trybunał jeszcze na tle ustawy o TK z 1997 r. W postanowieniu z 21 marca 2013 r. Trybunał orzekł m.in., że „wystąpienie z wnioskiem do sądu o ustanowienie adwokata lub radcy prawnego z urzędu w celu sporządzenia skargi konstytucyjnej powoduje zawieszenie, nie zaś przerwanie biegu terminu na wniesienie skargi konstytucyjnej. Tak należy rozumieć wyrażenie »termin (...) nie biegnie« zawarte w art. 48 ust. 2 ustawy o TK [z 1997 r.]. W razie, gdyby skutkiem wystąpienia o ustanowienie pełnomocnika z urzędu miałyby być przerwanie biegu terminu do wniesienia skargi omawiany przepis wyraźnie stwierdzałby, że od daty ustanowienia pełnomocnika termin do złożenia skargi konstytucyjnej biegnie na nowo” (sygn. SK 32/12, OTK ZU nr 3/A/2013, poz. 37, zob. także przywołane tam orzecznictwo).

W tym postanowieniu Trybunał stwierdził również, że taka interpretacja art. 48 ust. 2 ustawy o TK ma zapobiegać nieuzasadnionemu odmiennemu traktowaniu sytuacji prawnej skarżących, którzy samodzielnie ustanowili pełnomocnika w celu sporządzenia skargi konstytucyjnej, od sytuacji skarżących, którzy zwrócili się o udzielenie im pomocy prawnej z urzędu. Jak orzekł Trybunał, „[d]la skutecznego składania skargi konstytucyjnej przez skarżących, którzy nie występują o ustanowienie pełnomocnika z urzędu, skarżący są zobowiązani w ustawowym terminie wskazanym w art. 46 ust. 1 ustawy o TK [z 1997 r.] podjąć decyzję o wystąpieniu ze skargą, wybrać oraz udzielić pełnomocnictwa radcy prawnemu lub adwokatowi, który sporządzi skargę konstytucyjną i wniesie do Trybunału Konstytucyjnego.

W takich przypadkach ryzyko zbyt późnego zwrócenia się do adwokata lub radcy prawnego o sporządzenie skargi konstytucyjnej zawsze obciążałoby skarżących. Natomiast, w przypadku skarżących, którzy wystąpili o pomoc prawną z urzędu, zwłoka w złożeniu wniosku o ustanowienie adwokata lub radcy prawnego nie miałaby żadnego znaczenia, gdyby przyjąć, że wystąpienie do sądu rejonowego o pomoc prawną przerywa bieg terminu do złożenia skargi konstytucyjnej”.

Mając powyższe na względzie, Trybunał – na podstawie art. 61 ust. 8 u.o.t.p. TK – nie uwzględnił zażalenia.